

Sygn. akt I C 854/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st.sekr.sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

P. Ż.

przeciwko:

(...) Towarzystwo (...) S.A. w W.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. Ż. kwotę 1.238,17 zł (tysiąc dwieście trzydzieści osiem złotych siedemnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2016r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 336,19 zł (trzysta trzydzieści sześć złotych dziewiętnaście groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych wydatków;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 881,76 zł (osiemset osiemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 854/16

UZASADNIENIE

Powód P. Ż. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 4.797,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia z dnia 15 marca 2016 r. Zaznaczył, iż ubezpieczyciel wypłacił mu kwotę 661,83 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu. Następnie przyznał dodatkowe odszkodowanie w wysokości 615 z w tym 125 zł z tytułu najmu pojazdu. Podkreślił, iż z prywatnej ekspertyzy sporządzonej na jego zlecenie wynika, iż koszty naprawy pojazdu wynosiły 3.127,14 zł. Powód wskazał, iż poniósł koszty w wysokości 2.767,50 zł tytułem najmu pojazdu zastępczego oraz 180 zł tytułem sporządzenia kalkulacji.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu przyznał, iż w wyniku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 661,83 zł. Następnie po przedstawieniu przez powoda faktury VAT przyznano zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 615 zł. Dodał, iż uznał za zasadny okres najmu w wymiarze 4 dni obejmujący 2 dni technologicznego czasu naprawy i 2 dni organizacyjne. Zdaniem pozwanego wypłacone odszkodowanie pozwala na przywrócenie pojazdu powoda do stanu technicznego sprzed kolizji. Pozwany zakwestionował prywatną ekspertyzę przedłożoną przez powoda. Dodał, iż w chwili zdarzenia pojazd powoda miał 9 lat, co wiąże się ze znacznym zużyciem zamontowanych części oraz karoserii. Koszt naprawy winien więc obejmować wyłącznie koszty naprawy w nieautoryzowanych warsztatach naprawy oraz koszty części zamiennych o porównywalnej jakości, względnie części równoważnych z oryginalnymi. Zdaniem pozwanego przyznana powodowi kwota 661,83 zł w pełni pokrywa doznaną przez niego szkodę majątkową. Pozwany zakwestionował roszczenie odnośnie kosztów pojazdu zastępczego. Podkreślił, iż w wyniku zdarzenia pojazd był jezdny. Pozwany nie zgodził się również z roszczeniem dotyczącym zwrotu kosztów prywatnej opinii.

Sąd ustalił, co następuje:

P. Ż. był właścicielem pojazdu marki A. (...) o nr rej (...). Podczas użytkowania przez P. Ż. pojazd wiosną 2015r. uczestniczył w kolizji drogowych. Pojazd został naprawiony z OC sprawcy szkody.

Dowód : zeznania powoda P. Ż. z 13.02.2016 r. k. 00:01:08-00:17:43 k. 116-117

W dniu 15 marca 2016r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. (...) o nr rej (...). Po kolizji przybyły na miejsce patrol policji nie zatrzymał dowodu rejestracyjnego pojazdu A..

Bezsporne i

Dowód: akta szkody

Dnia 17 marca 2015 r. szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi.

Dowód: zgłoszenie szkody k. 11-12

W toku postępowania likwidacyjnego została wykonana kalkulacja kosztów naprawy pojazdu. Decyzją z dnia 25 marca 2016 r. (...) S.A. w W. przyznało P. Ż. kwotę 661,83 zł tytułem odszkodowania.

Dowód: kalkulacja k. 11-16;

decyzja z 25.03.2016 r. k. 17-18

P. Ż. wynajął na okres 15 dni pojazd zastępczy. Koszt wynajmu wyniósł 2.767,50 zł.

Dowód: faktura k. 24

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2016r. ubezpieczyciel przyznał powodowi kwotę 615 zł tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za okres 4 dni.

Dowód: decyzja z 13.04.2016 r. k. 109

P. Ż. nie naprawiał pojazdu po zdarzeniu z dnia 5 marca 2016r. W dniu 8 września 2016r. P. Ż. sprzedał C. G. pojazd A. (...) za kwotę 23.000 zł w stanie uszkodzonym.

Dowód: zeznania świadka C. G. z 14.12.2016 r. 00:04:23-00:10:17 k. 109 – 109v,

Przesłuchanie powoda k. 116v

Umowa sprzedaży k. 83

Poszkodowany kwestionując stanowisko ubezpieczyciela, zlecił sporządzenie opinii dotyczącej wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu. Zgodnie z tą opinią koszt naprawy uszkodzonego pojazdu został oszacowany na kwotę 3.127,14 zł. Koszt sporządzenia opinii wyniósł 180 zł.

Dowody: opinia prywatna k. 22-23v,

faktura k. 27

Wartość pojazdu marki A. w chwili powstania szkody wynosiła 24.900 zł. Wartość pojazdu obniżały wcześniejsze uszkodzenia pojazdu.

Dowód: opinia sądowa k. 123-135, 157-158, 181-183

Koszt naprawy z zastosowaniem nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji sieci serwisowej oraz stawek dobrych warsztatów nieautoryzowanych wyniósł 2.628,72 zł, koszt naprawy z zastosowaniem nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji sieci serwisowej, dostępnych części oryginalnych wg II kategorii dyrektywy (...) oraz stawek dobrych warsztatów nieautoryzowanych wynosi 2.047,67 zł. W obu przypadkach naprawa byłaby wysoka i porównywalna. Czas niezbędny na naprawę pojazdu wyniósł nie więcej niż 2 dni robocze.

Dowód: opinia sądowa k. 123-135, 157-158, 181-183

zeznania biegłego S. D. z 7.02.2016 r. k 00:01:07-00:04:12 k. 209-209v

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez strony do akt sprawy, zeznania świadka, przesłuchania powoda oraz opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i ruchu drogowego.

Sąd w pełni dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonych w toku procesu, albowiem były kompletne i jasne, wraz z pozostałymi dowodami obrazowały dokładny stan faktyczny sprawy. Ich prawdziwość nie budziła, w ocenie Sądu, jakichkolwiek wątpliwości. Co więcej wiarygodność i autentyczność przedłożonych dokumentów, poza opinią techniczną sporządzoną na zlecenie powodów, nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Odnosnie zakwestionowanej opinii prywatnej trzeba wskazać, że była ona bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy albowiem wysokość naprawy wskazana przez rzeczoznawcę znacznie odbiega od wartości naprawy pojazdu ustalonej w toku sprawy.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka C. G.. Sąd nie znalazł również przyczyn, dla których miałyby odmówić prawdziwości twierdzeniom powoda. Świadek przyznał, że kupił od powoda samochód w stanie uszkodzonym.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda co do zakresu uszkodzeń w pojeździe na skutek zdarzenia z 2016r. sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym oraz co do okresu korzystania z pojazdu zastępczego, a także poniesionych w związku z tym kosztów.

Istota niniejszego sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii kosztów naprawy pojazdu powoda oraz zasadnych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Kluczowe znaczenie miał dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego mgr inż. S. D.. Konieczne bowiem było ustalenie kosztów naprawy pojazdu powoda w zakresie uszkodzeń powstałych w dniu 15 marca 2016 r., co wymagało wiadomości specjalistycznych.

Po pierwsze, wypada zaznaczyć, że biegły dysponował ponadprzeciętnym doświadczeniem i wykształceniem w zakresie tematyki będącej przedmiotem jego badania, które pozwalało mu na podjęcie się wykonywania ekspertyzy. Nie oznacza to wprawdzie automatycznie, że jego opinia jest prawidłowa, jednak nie sposób nie zauważyć, że została przygotowana niezwykle starannie, zaś każde twierdzenie biegłego znajduje oparcie w dokumentach znajdujących się w aktach i standardach rzeczoznawców samochodowych. Ponadto biegły w sposób wyczerpujący udzielił odpowiedzi na pytania stron. Wyjaśnił, iż w kalkulacji naprawy uwzględnił wcześniejsze uszkodzenia pojazdu A..

Zdaniem Sądu w zakresie dotyczącym wyliczenia kosztów naprawy pojazdu opinia jest jasna i jednoznaczna a wnioski biegłego w sposób logiczny wypływały z przeprowadzonych przez niego obliczeń i obserwacji.

Biegły wskazał faktyczny okres niezbędny do naprawy pojazdu – 2 dni.

W tym miejscu należy zaznaczyć, iż pojazd powoda wbrew jego twierdzeniom po zdarzeniu był pojazdem jezdnym. Sąd nie neguje faktu, iż uszkodzeniu uległ reflektor, niemniej gdyby rzeczywiście uszkodzenie to uniemożliwiło uczestnictwo pojazdu w ruchu drogowym z pewnością doszłoby do zatrzymania dowody rejestracyjnego pojazdu przez interweniujących w kolizji funkcjonariuszy policji. Do tego jednak nie doszło. Powód nadal mógł więc używać pojazd.

W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych /Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm./ odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność posiadacza lub kierującego pojazdem w ruchu kształtuje się na zasadach ogólnych, czyli na zasadzie winy /art. 436 § 2 k.c./, a przy rozstrzygnięciu o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c., w którym zostały określone reguły nakazujące przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

Szkoda jest uszczerbkiem w prawnie chronionych dobrach wyrażającym się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby następnie wytworzyć się w normalnej kolei rzeczy, a stanem, jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej. Samo jednak wyznaczenie rozmiaru szkody nie przesądza jeszcze o rozmiarze odszkodowania; każdorazowo granice obowiązku naprawienia szkody wyznaczane są przez tzw. normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem wywołującym uszczerbek a szkodą. Ponadto, muszą być też uwzględnione okoliczności ograniczające zasadę pełnego odszkodowania wynikające np. ze szczególnej regulacji prawnej /tak z uzasadnienia wyroku SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410/.

W judykaturze przyjmuje się, iż obowiązek naprawienia szkody, powstałej wskutek wypadku komunikacyjnego, przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać /vide: wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007, I ACa 1179/06, Lex 298601, wyrok SN z 7.08.2003, IV CKN 387/01, Lex 141410, uzasadnienie uchwały SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie SN z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl./.

Zgodnie z art. 363§1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego /restytucja naturalna/, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Zamierzonym skutkiem wyboru przez poszkodowanego restytucji naturalnej jako formy odszkodowania jest zamiar odzyskania takiej samej sytuacji w dobrach i interesach prawnie chronionych, jak ta, która istniała przed wyrządzeniem szkody. Dlatego zasadnie można przyjmować, iż cechą charakterystyczną tej formy odszkodowania

jest dążność do naprawienia poszczególnego naruszonego dobra lub interesu, w przeciwieństwie natomiast do rekompensaty pieniężnej, która pozwala wyrównać szkodę rachunkową w całym majątku /zob. T. Dybowski, System pr. cyw., t. III, cz. 1, s. 288, za K. Zagrobelny [w] E. Gniewek, Kodeks cywilny komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2006, str. 549/.

Przepis art. 363§1 k.c. obok roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego pozwala kształtować roszczenie odszkodowawcze w postaci obowiązku zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej. Suma pieniężna stanowiąca odszkodowanie odpowiadać ma wysokości szkody, dlatego też w tym wypadku ustalenie rozmiaru doznanej szkody ma istotne znaczenie.

Skoro zatem sprawca szkody powinien zrefundować poszkodowanemu naprawę rzeczy to uzasadnione jest twierdzenie, że koszt tego zabiegu powinien obejmować jedynie takie wydatki, których dokonanie jest niezbędne do przywrócenia rzeczy do stanu w jakim znajdowała się przed uszkodzeniem. Odtworzenie właściwości użytkowych rzeczy powinno przy tym z jednej strony zapobiegać ograniczeniu jej wartości związanej z faktem, że była ona naprawiana a z drugiej, odbywać się jak najmniejszym kosztem.

Oczywiste, że poszkodowany może do naprawy używać części najlepszej jakości, czy też, przy okazji, zwiększyć jej trwałość lub użyteczność. Za tego typu wydatki sprawca szkody jednak nie odpowiada. Zwykłym następstwem wyrządzenia szkody jest bowiem naprawa w zakresie niezbędnym dla przywrócenia stanu sprzed powstania szkody.

W konsekwencji, w przypadku szkód komunikacyjnych, sprawca, a co za tym idzie także jego ubezpieczyciel, są zobowiązani zwrócić poszkodowanemu koszt naprawy pojazdu w niezbędnym tylko zakresie a zatem częściami, które z jednej strony zapewnią odtworzenie stanu technicznego pojazdu, z drugiej będą jak najtańsze.

Biegły przeprowadził kalkulację naprawy uszkodzonego pojazdu z zastosowaniem nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji sieci serwisowej oraz stawek dobrych warsztatów nieautoryzowanych, która wyniosła 2.628,72 zł zaś z zastosowaniem nowych, oryginalnych części zamiennych pochodzących z dystrybucji sieci serwisowej, dostępnych części oryginalnych wg II kategorii dyrektywy (...) oraz stawek dobrych warsztatów nieautoryzowanych - 2.047,67 zł. Jednocześnie wskazał, iż w obu przypadkach naprawa byłaby wysoka i porównywalna.

Przy czym dokonując oceny zasadności dochodzonego roszczenia Sąd miał uwadze to, że powód pojazdu nie naprawił, tylko sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Tym samym szkoda jaką poniósł powód w związku ze zdarzeniem stanowi różnicę między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym, a ceną sprzedaży pojazdu.

W chwili powstania szkody pojazd A. wart był 24.900 zł zaś powód sprzedał pojazd uszkodzony za kwotę 23.000 zł. Wobec powyższego szkoda powoda wyniosła 1.900 zł. Z uwagi na to, iż powód otrzymał od pozwanego kwotę 661,83 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy pojazdu, do wypłaty pozostaje kwota 1.238,17 zł.

Z akt sprawy wynika, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 615 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu roszczenie powoda o zapłatę reszty poniesionych kosztów wynajmu pojazdu zastępczego są niezasadne. Funkcjonariusze policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, nie zatrzymali dowodu rejestracyjnego pojazdu powoda, co oznacza, że musieli dojść do wniosku, że pojazd jest zdatny do poruszania się po drogach publicznych. Tym samym należało uznać, że powód mógł korzystać z pojazdu, nie zachodziła konieczność wynajmu pojazdu zastępczego. Gdyby policja zatrzymała powodowi dowód rejestracyjny pojazdu wówczas w ocenie Sądu najem pojazdu zastępczego byłby uzasadniony w granicach wskazanych przez powoda w uzasadnieniu pozwu.

Powód nie naprawiał samochodu. Gdyby powód wstawił pojazd do naprawy, wówczas należałby mu się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres kiedy pojazd byłby w naprawie (mógłby on być nawet dłuższy niż ten wskazany przez biegłego – zależny byłby od faktycznego czasu jaki konieczny byłby do naprawy pojazdu).

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 822 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.238,17 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c..

W pozostałej części Sąd Rejonowy powództwo oddalił. (pkt II wyroku)

Sąd Rejonowy oddalił żądanie zasądzenia na rzecz powoda kosztów wykonanej opinii prywatnej – kalkulacji naprawy - w kwocie 180 zł

Od dłuższego czasu w judykaturze i doktrynie dominuje opinia, zgodnie z którą szkodę, pozostającą w zwykłym związku przyczynowym z działaniem jej sprawcy stanowi także wydatek związany z zasięgnięciem fachowej opinii w celu właściwego oszacowania wysokości roszczeń odszkodowawczych. Pogląd ten należy uznać za uzasadniony z tym tylko zastrzeżeniem, że powołanie prywatnego biegłego i obciążenie sprawcy szkody obowiązkiem zwrotu kosztów jego opinii jest celowe tylko wówczas, gdy wysokość szkody może budzić wątpliwości. Jest tak zaś w szczególności w przypadku szkód komunikacyjnych. Ustalenie wartości samochodu i koszt jego naprawy wykracza bowiem poza dostępną powszechnie wiedzę i wymaga wiadomości specjalistycznych. Podkreślić wypada też, że zwrot kosztów sporządzenia ekspertyzy wchodzi w rachubę wyłącznie w przypadku, w którym jej wnioski pokrywają się przynajmniej w znacznej części z rozstrzygnięciem sporu, który poprzedzała. Innymi słowy, sprawca szkody jest zobowiązany do zwrotu kosztów prywatnej opinii jeżeli była ona prawidłowa, a zatem znalazła potwierdzenie w czasie przewodu sądowego.

W świetle powyższych uwag powództwo w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie. Wnioski prywatnej opinii nie pokrywały się z wnioskami opinii biegłego sądowego w zakresie wysokości kosztów naprawy.

Na podstawie przepisu art. 100 kpc Sąd Rejonowy dokonał stosunkowego rozdziału kosztów między stronami koszty procesu. Zgodnie z art. 100 kpc w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Powód poniósł koszty w kwocie 2.207zł (wynagrodzenie pełnomocnika 1,200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego 750 zł oraz opłata sądowa od pozwu 2406 zł). Powód wygrał sprawę w 26 %, powinien więc otrzymać od przeciwnika kwotę 573,82 zł (2,207 zł x 26 %). Pozwany poniósł koszty 1.967 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 1200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego 750 zł). Wygrał sprawę w 74 %, powinien więc otrzymać od przeciwnika 1.455,58 zł. Mając na względzie powyższe Sąd w pkt IV wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 881,76 zł (1.455,589 zł - 573,82 zł).

Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Toruniu tymczasowo poniósł koszty tytułem wynagrodzenia biegłego.

Na mocy przepisu art. 113 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych, który nakazuje o nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych orzec zgodnie z zasadami dotyczącymi kosztów procesu Sąd Rejonowy w pkt III wyroku nakazał pobrać od powoda 336,19 zł.